

Efektowniejsze
wykorzystanie majątku
trwałego • Polepszenie
dyscypliny i organizacji pracy
• 20 bm. - XIX Plenum KC PZPR

Poznań, czwartek 13 listopada 1975
Nr 251 (9835)

Wyd. A

Cena 50 gr.

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 12 bm. rozpatrzyło informacje rządu w sprawie pełniejszego wykorzystania majątku trwałego w przemyśle oraz zwiększenia w latach 1976—1980 udziału inwestycji modernizacyjnych.

W latach 1971—1975 wybudowano wiele zakładów przemysłowych wyposażonych w nowoczesne maszyny i urządzenia oraz zmodernizowano wiele przedsiębiorstw. W szeregu jednak zakładach przemysłowych wybudowanych w okresie powojennym istnieje już poważna konieczność, jak i możliwość ich modernizacji.

Biuro Polityczne zaakceptowało przedłożone propozycje zmierzające do pełniejszego wykorzystania i modernizacji bazy wytwórczej w przemyśle oraz zalecało rządowi podjęcie niezbędnych kroków dla wcielenia ich w życie.

Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o przedsięwzięciach na rzecz poprawy dyscypliny pracy i lepszego wykorzystania czasu pracy.

W pierwszym półroczu br. nastąpiło pogorszenie dyscypliny i wykorzystania czasu pracy. Liczba godzin nie przepracowanych (bez urlopów) w przeliczeniu na zatrudnionego w przemyśle kluczowym była o 9,1 proc. wyższa w stosunku do pierwszego półroczia ubiegłego roku. Wzrosła liczba nieusprawiedliwionych nieobecności.

Dzisiaj w Kaliszu Wojewódzka Konferencja PZPR

W cyklu przedjazdowych wojewódzkich konferencji PZPR, które stanowią ostatni etap przygotowań do zbliżającego się VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, obraduje dzisiaj Wojewódzka Sprawozdawczo-Wyborcza Konferencja PZPR w Kaliszu. Poprzedziła ją, prowadzona we wszystkich środowiskach, wszechstronna dyskusja nad Wytycznymi na VII Zjazd. Uczestnicy konferencji dokonają oceny do roku Kaliskiego po VI Zjeździe i określą zadania na najbliższe lata. Wyborą również delegatów na VII Zjazd PZPR oraz władze wojewódzkiej instancji partyjnej. (Kos)

Przedjazdowe konferencje partyjne

Sprawy związane z dalszym społeczno-gospodarczym rozwojem kraju i na tym tle zadania stojące przed organizacjami partyjnymi województw, dominowały na obradujących również 12 bm. kolejnych przedjazdowych wojewódzkich konferencjach PZPR. Odbyły się one w Opolu, Zamościu i Białymstoku. W czasie konferencji dokonano wyboru delegatów na VII Zjazd partii, wybrano nowe instancje wojewódzkie, uchwalono programy działania na najbliższą przyszłość. Tego samego dnia — w Warszawie — odbyła się przedjazdowa konferencja PZPR Wojsk Ochrony Pogranicza.

W obradach konferencji w Opolu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Konferencja WOP toczyła się z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw wewnętrznych — Stanisława Kowalczyka. (PAP)

W sierpniu, przy udziale organizacji partyjnych i związków, przeprowadzono w u-społeczniowanych zakładach pracy analizę tych zjawisk.

W wyniku dokonanych ocen i konsultacji z załogami opracowano programy poprawy go-spodarowania czasem pracy. Obejmują one przedsięwzięcia zmierzające do usprawnienia organizacji pracy, a zwłaszcza kooperacji i zaopatrzenia materiałowego. konsekwentnego

egzekwowania obowiązków pracowniczych przez nadzór techniczny, doskonalenia opieki lekarskiej, dostosowania do wymagań produkcyjnych czasu pracy administracji i zaplecza socjalno-bytowego. Poczynono także kroki dla usprawnienia dojazdów do pracy. Ze zrozumieniem spotkały się podjęte przez Sejm i rząd decyzje dotyczące m. in. zmiany metod obliczania i finansowania zasiłków chorobowych.

We wrześniu powstrzymana została tendencja do nadmiernego zatrudnienia; wzrosła wy-

Dokończenie na str. 2

Z udziałem Edwarda Gierka i Le Duana

Manifestacja przyjaźni polsko-wietnamskiej

Podpisanie wspólnych oświadczeń

Wielką manifestacją braterskiej solidarności i przyjaźni polsko-wietnamskiej stało się 12 bm. spotkanie przebywającej w naszym kraju partyjno-rządowej delegacji DRW z I sekretarzem KC PPW Le Duana — z mieszkańcami stolicy. W spotkaniu, które odbyło się w Sali Kongresowej PKiN uczestniczyli członkowie najwyższych władz PRL z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem.

W środę w gmachu KC PZPR zakończyły się polsko-wietnamskie rozmowy plenarne, które prowadzili: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk z udziałem premiera — Piotra Jaroszewicza i I sekretarz KC PPW Le Duana.

Podczas spotkania podsumowano rezultaty rozmów przeprowadzonych w toku wizyty partyjno-rządowej delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu. Omówiono szeroko niektóre zagadnienia rozwoju obustronnie korzystnej współpracy gospodarczej. Wskazano na potrzebę i możliwości rozszerzenia kontaktów społecznych, naukowych i kulturalnych w celu pogłębienia wzajemnej przyjaźni i sympatii obu narodów.

I sekretarz KC PZPR i I sekretarz KC PPW podkreślili za-sadnicze znaczenie zacieśnienia wymiany i współpracy między obu marksistowsko-leninowskimi partiami, kierującymi socjalistycznym rozwojem swoich krajów. W toku rozmów zaakcentowano mocno dążenie obu partii i rządów obu krajów do dalszego zacieśniania jednolici państw socjalistycznych oraz wszystkich sił postępu, wolności narodów i pokoju.

Po zakończeniu rozmów w siedzibie KC PZPR nastąpiła uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia polsko-wietnamskiego. Podpisy pod dokumentem złożyli I sekretarz KC

Dokończenie na str. 2

Dla załogi „Czerwonej Zastawy”

W obecności ministra Iwana Franko, przewodniczącego strony jugosłowiańskiej w Polsko-Jugosłowiańskim Komitecie Współpracy Gospodarczej, ambasador PRL w SFRJ, Janusz Burakiewicz wręczył w środę w Belgradzie wysokie odznaczenia pracownikom Zakładów Samochodowych „Czerwona Zastawa”, przyznane przez Radę Państwa PRL za wybitny wkład w rozwój kooperacji między obu państwami.

Nowy statek PŻM

12 bm. w porcie szczecińskim podniesiono banderę na nowym statku Polskiej Żeglugi Morskiej „Rolnik”. Patronat nad statkiem objęła redakcja „Chłopskiej Drogi”. „Rolnik” jest 124 jednostką we flocie PŻM.

Delegacja DRW w Sajgonie

W środę do Sajgonu przybyła delegacja DRW na wspólne konsultacje polityczne w sprawie zjednoczenia Wietnamu i przeprowadzenia wyborów powszechnych.

Spotkanie w Genewie

W środę odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA na radziecko-amerykańskie rokowania w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Rezolucja w sprawie Chile

Na zakończenie debaty poświęconej obronie praw człowieka w Chile, Trzeci Komitet Zgromadzenia Ogólnego NZ d.s. Społecznych, Humanitarnych i Kulturalnych uchwalił rezolucję wyrażającą głębokie zaniepokojenie stałym, upor-

czywym naruszaniem praw człowieka w Chile.

Wyspy Komorskie w ONZ

12 bm. na zalecenie Rady Bezpieczeństwa ONZ, Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło na członka Republiki Wysp Komorskich.

Niepodległość dla Surinamu

Za dwa tygodnie na mapie Ameryki Południowej pojawi się nowe niepodległe państwo — Surinam. W stolicy tego kraju — Paramaribo, trwają przygotowania do uroczystego ogłoszenia niepodległości w dniu 25 bm. Od końca XVIII wieku Surinam był kolonią

Krótko

holenderską, znaną przez wiele lat pod nazwą Gujana Holenderska.

Liban — inicjatywa francuska

AFP poinformowała z Bejrutu, że odbyło się tam w środę posiedzenie rządu libańskiego. Prezydent Libanu S. Farandżia oświadczył, że rząd libański zaakceptował francuską inicjatywę dyplomatyczną wysuniętą w sprawie ochrony niepodległości i jednolici Libanu.

Nominacje w Bangladeszu

Jak podają z Dhaki, prezydent Bangladeszu A. M. Sajem, który pełni jednocześnie funkcję głównego administratora wojskowego, został przewodniczącym Krajowej Rady Gospodarczej. Oprócz prezydenta w skład tej rady weszli

Wojewódzka Konferencja PZPR w Pile

Wszystkie siły dla rozwoju Ziemi Pilskiej i ojczyzny

Alfred Kowalski I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego partii



Widok ogólny sali, w której obradowała wczoraj Wojewódzka Konferencja PZPR w Pile.

Fot. — S. Wiktor

Udekorowana czerwonymi i narodowymi flagami, po raz pierwszy w swoich dziejach Pila gościła wczoraj uczestników Wojewódzkiej Konferencji Wyborczej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, którzy dokonali bilansu osiągnięć mieszkanców wsi i miast regionu nadnoteckiego w okresie od VI Zjazdu we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego. Określili także główne kierunki działania dla organizacji i instancji partyjnych. Zadania te, których ostateczny kształt ustalony zostanie w uchwale zbliżającego się VII Zjazdu PZPR przyjęte zostaną do realizacji przez społeczeństwo Ziemi Pilskiej.

Na pilską konferencję przybyło 245 delegatów wybranych podczas miejskich, miejsko-gminnych i gminnych konferencji partyjnych, którzy reprezentowali liczącą blisko 33 000 członków i kandydatów wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Obrady otworzył I sekretarz KW PZPR w Pile Alfred Kowalski. Powitał on przybyłych na konferencję: kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR Jerzego Wojteckiego, zastępcę kierownika Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR Ja-

na Grzelaka i wiceministra Urzędu do spraw Kombatantów Stanisława Kujdę, delegację wojewódzkich władz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz innych zaproszonych gości.

Uczestnicy dyskusji mówili o szybkim i równomiernym rozwoju województwa. W rolnictwie regionu najbliższe lata charakteryzować się będą m. in. przejmowaniem ziemi od rolników indywidualnych. Trzeba ją będzie racjonalnie zagospodarować nie tracąc z pola widzenia wykorzystania doliny Noteci. Sprawa ta stanie się zadaniem podobnej rangi, jak w zakresie przemysłu budowa Zakładów Włókien Chemicznych „Chemitex”. Zwracano uwagę na konieczność podnoszenia produkcji poprzez lepszą organizację i właściwe wykorzystanie czasu pracy oraz po prawę jej wydajności.

Głos zabrał również Jerzy Wojtecki. Nawiązał on m. in. do omawianego na konferencji programu rozwoju gospodarki żywnościowej w województwie pilskim, stwierdzając, że jest to program dobry, stanowiący podstawę startu do następnej 5-latk. Dyskusja — powiedział mówca — uzupełniła ten program i określiła kierunki jego urzeczywistnienia. Aktyw wojewódzki dobrze rozumie cele i metody realizacji tego programu oraz sposoby wykorzystania istniejących jeszcze rezerw.

Kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR wysoko ocenił pracę pilskiej organizacji partyjnej w okresie pięciu miesięcy istnienia nowego województwa.

W kolejnej części obrad przyjęta została Uchwała Wojewódzkiej Konferencji Wyborczej PZPR, następnie zaś ogłoszono wyniki wyborów delegatów pilskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej na VII Zjazd. Województwo pilskie reprezentować będzie na Zjeździe 23 delegatów, spośród nich: Jerzy Wojtecki, Stanisław Kujda oraz Alfred Kowalski. Wybrano także członków i zastępców członków Komitetu Wojewódzkiego, ogłoszono skład Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej oraz Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu zebrali się członkowie nowego Komitetu Wojewódzkiego, który ze swego składu wybrał Egzekutywę i Sekretariat KW PZPR. I sekretarzem KW PZPR w Pile w brany został ponownie Alfred Kowalski. (zr)

W czasie pilskiej konferencji przedstawiciele załogi budującej wiadukt kolejowy w Pile zameldowali o jego otwarciu przed VII Zjazdem PZPR. Wartość tej najważniejszej w obecnej 5-latkę inwestycji komunikacyjnej miasta wynosi 100 milionów złotych. Oprócz 230-metrowego wiaduktu przebudowano również ponad 3 km lometry dróg dojazdowych. Inwestycja pierwotnie planowana na 32 miesiące zrealizowana została, m. in. dzięki podjętym zobowiązaniom, w 12 miesięcy. (woj)

EGZEKUTYWA KW PZPR W PILE

Jan Borkowski, Kazimierz Ciesielski, Marian Cybulski, Marian Dominiczak, Józef Focht, Bronisław Frankowski, Władysław Jabłoński, Jan Jankowski, Ryszard Jankowski, Zygmunta Januzik, Alfred Kowalski, Halina Kozłowska, Marian Maczyński, Bernard Naregowski, Konrad Purgiel, Zdzisław Stolecki, Józef Straga, Zenon Szulc, Andrzej Śliwiński, Anna Tyczyńska, Zdzisław Witkowski.

SEKRETARIAT KW PZPR

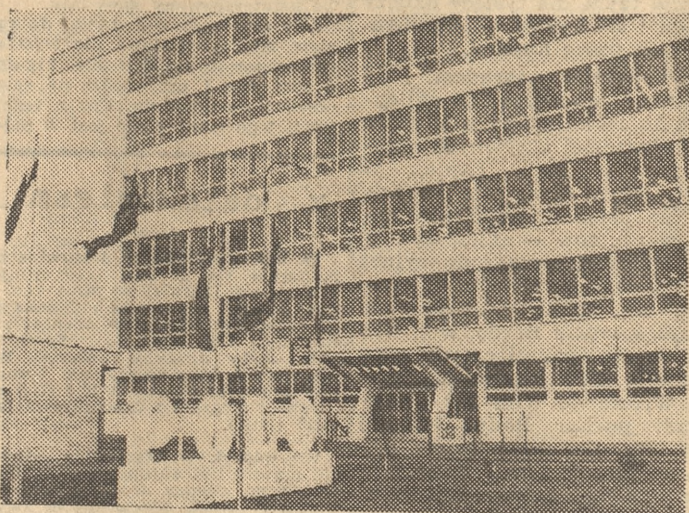
Alfred Kowalski — I sekretarz KW, Marian Cybulski, Józef Focht, Anna Tyczyńska — sekretarze KW, Konrad Purgiel — przewodniczący WKPP, członek Sekretariatu.

NA DRODZE PRZEMIAN

Pięć lat dla kraju i dla okresu, w którym można było w mijającej 5-late. Narodowy Plan Gospodarczy skorygowany w górę przez I Krajową Konferencję PZPR został wykonany, a w wielu dziedzinach przekroczony. Na wynik ten złożył się wspólny trud ludzi pracy całego Polski.

Przykład udziału województwa kaliskiego w tym narodowym dorobku jest dobrą ilustracją przemian, które zachodziły w Polsce w pięciolecie 1971 — 75. Wyniki kończącej się pięciolatki oraz zamierzenia na lata następne, będą treścią obrad odbywającej się dzisiaj w Kaliszu przedjazdowej Wojewódzkiej Konferencji PZPR.

Województwo kaliskie powstało 1 czerwca br. powstało z kilku byłych powiatów województwa poznańskiego (Ostrów, Jarocin, Pleszew, Kępno, Ostrzeszów), wrocławskiego (Syców) i łódzkiego (Wieruszów). Jest województwem średniej wielkości (powierzchnia 650 km kw., 640 000 mieszkańców), ale bardzo liczy się na mapie przemysłowej Polski, wytwarzając 17 procent krajowej produkcji przemysłowej. Pod względem wartości przemysłowej produkcji na jednego mieszkańca daje to Kaliskiemu 8 miejsce w kraju. Przemysł województwa kaliskiego wytwarza 17 procent krajowej produkcji przemysłowej. Pod względem wartości przemysłowej produkcji na jednego mieszkańca daje to Kaliskiemu 8 miejsce w kraju. Przemysł województwa kaliskiego wytwarza 17 procent krajowej produkcji przemysłowej. Pod względem wartości przemysłowej produkcji na jednego mieszkańca daje to Kaliskiemu 8 miejsce w kraju.



W Kaliszu dominuje przemysł lekki. Jednym z największych i nowoczesniejszych zakładów tej branży są Zakłady Przemysłu Dzwierskiego „Polo”. Na zdjęciu: nowy budynek „Polo”. Fot. — S. Wiktor

cy województwa, w ostrowskich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, średnia płaca w roku 1970 wynosiła 2467 zł, a w tym roku osiągnie już 3492 zł.

Dla mieszkańców Kaliskiego ważne jest też, że wykonany zostanie plan budownictwa mieszkaniowego oraz, że rozpoczęto budowę Fabryki Domów w Noskowie koło Kalisza.

Wiele uczyniono również w rolnictwie, które gospodaruje na obszarze 651 000 ha. W minionym pięcioleciu przybyło 1 325 ciągników, 195 kombajnów i 1 367 innych maszyn. Dokonano melioracji 30 000 ha, w 32 wsiach założono wodociągi. Te inwestycje odczuły zarówno liczne gospodarstwa indywidualne, państwowe jak i 35 rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

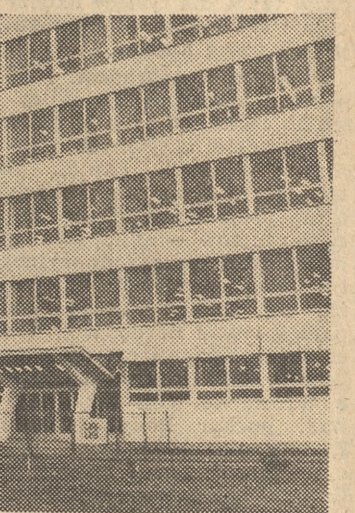
W Kaliskiem osiągnięto poprawę we wszystkich dziedzinach życia i można na to przytoczyć wiele przykładów. Choćby inwestycje komunalne Kalisza i Ostrowa: wartość ich wzrosła z 125 do 261 mln zł. Albo szkolnictwo: w bieżącym roku osiągnięto taki stan, że 96,8 procent absolwentów szkół podstawowych będzie mogło uczyć się dalej.

To sukcesy. A sprawy trudne? Są nimi m. in. opóźnienia w realizacji niektórych inwestycji. W Kaliskiem inwestycje się sporo i to rozproszenie inwestycji powoduje trudności z utrzymaniem równego tempa na wszystkich budowach. Zauważono opóźnienia na budowie Fabryki Pięt Włókowych w Wieruszowie, Zakładu Odazotowania Gazu w Odolanowie, elewatora zbożowego w Pleszewie, „Deltę” w Krośnicy oraz Fabryki Mebli w Jarocinie. Również wolniej przebiega budowa niektórych obiektów hodowlanych dla rolnictwa w PGR Lubczyca, oraz SKR Lubnice i Sokolniki.

Jednym z najtrudniejszych problemów nowego województwa jest sytuacja w służbie zdrowia. Brakuje lekarzy i średniego personelu medycznego. Na 10 000 mieszkańców przypada 8 lekarzy (średnia krajowa 15,4) i 38,8 łóżek szpitalnych; jest to prawie dwukrotnie mniej niż średnio w kraju. Co robi się, aby tę sytuację poprawić? W Kaliszu rozpoczęto budowę dużego nowoczesnego szpitala; inne tego rodzaju obiekty powstają w Pleszewie i Sycowie. Myśli się też o budowie szpitala psychiatrycznego i onkologicznego oraz o utworzeniu oddziału odwykowego i Ośrodka Rehabilitacyjnego.

Inicjatorem większości poczynań w Kaliskiem jest wojewódzka organizacja partyjna, która liczy prawie 50 000 członków i kandydatów. Ma ona m. in. tak silne ogniska

jak organizacja partyjna ZNTK w Ostrowie, licząca 2 000 członków, czy też WSK w Kaliszu (1 200) i na węzle PKP w Ostrowie (1 000 członków). To właśnie z inicjatywy członków partii założą 86 zakładów podjęły zobowiązania, że dla uczczenia VII Zjazdu PZPR dadzą dodatkową produkcję wartości 502 mln złotych. To Kaliskie, pierwsze w kraju, utworzyło Wojewódzki



W Kaliszu dominuje przemysł lekki. Jednym z największych i nowoczesniejszych zakładów tej branży są Zakłady Przemysłu Dzwierskiego „Polo”. Na zdjęciu: nowy budynek „Polo”. Fot. — S. Wiktor

Bank Produkcji Dodatkowej. Wyprodukowane w jego ramach towary rynkowe wzbogacają zaopatrzenie kraju i województwa.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierak, w czasie swego pobytu w Kaliszu 12 września br. powiedział m. in.: „Macie tutaj w Kaliskiem przede wszystkim do rozwiązania problemy związane z lepszym wykorzystaniem waszego przemysłu, waszych rezerw kadrowych, macie problemy do rozwiązania w rolnictwie”.

Wskazania I Sekretarza KC zostaną z pewnością zrealizowane w najbliższych latach. Bilans minionego pięciolatki jest bowiem optymistyczny. Stwarza korzystną sytuację wyjścia do realizacji zadań następnego pięciolecia, które powinno przynieść w tym województwie jeszcze większe przemiany.

MAREK PRZYBYLSKI

Już z daleka przed Terespołem widać potężne urządzenia przeładunkowe, ogromne dźwigi i suwnice oraz sznur wagonów. Stacja przeładunkowa Małaszewicze, tuż przy granicy polsko-radzieckiej, jest jednym z największych „suchych portów” w kraju — jak zwykło się nazywać kolejowe bazy przeładunkowe. Wielowagonowe składy odprawiane są tu dniami i nocą.

KONTENEROWA PRZYSZŁOŚĆ

Dziś baza przeładunkowa jest wystarczająca, ale co będzie za kilka lat, gdy zgodnie z przewidywaniami znacznie wzrosną nasze obroty handlowe?

Zamierzamy bardziej rozbudować stację, powstaną nowe obiekty, poprawi się wyposażenie techniczne bazy — mówi dyrektor Włodzimierz Adamiak, kierujący pracą Małaszewicz. — W przyszłym roku zakończony zostanie drugi etap rozbudowy terminalu kontenerowego, co pozwoli na zwiększenie przeładunków towarów w pojemnikach. Obecnie pracują tylko dwie suwnice, w przyszłości będziemy mieli cztery, wszystkie sterowane elektronicznie. Wybuduje się także dwie pary torów — szerokokierunkowych i normalnych. Największym problemem jest obecnie sprawa utwardzenia terenu. Nikt nie chce się podjąć tego trudnego zadania, a bez twardego podłoża nie można przystąpić do przeładunków kontenerów na samochody oraz składować pojemniki na placu.

W dalszych planach znajduje się ułożenie drugiego toru od Małaszewicz do Terespoła (1977 r.) oraz elektryfikacja od cinka do Łukowa, do granicy

Poznańskie „Studia nad kodeksem pracy”

W ostatnich dniach ukazały się na półkach księgarskich „Studia nad kodeksem pracy”, opracowane przez zespół poznańskich znawców prawa pracy pod redakcją prof. dr. Wiktora Jaśkiewicza, w edycji Wydawnictwa Naukowego im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Jest to pierwsze w kraju opracowanie tego typu powstałe od momentu wejścia w życie kodeksu — dzieło pracowników Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Prawo pracy może działać skutecznie i pełnić swą funkcję wówczas, gdy jest prawidłowo wykonywane w zakładach pracy i stosowane przez organy rozstrzygające spory między pracownikami a zakładami. Realizacja norm prawnych uzależniona jest w istotnej mierze od ich znajomości w społeczeństwie. Opublikowane poznańskich „Studiów” i ich popularyzacja wśród zainteresowanych problematyką prawa pracy może przyczynić się znacznie do osiągnięcia tego celu. Rozmawiamy na ten temat z redaktorem „Studiów”, prof. dr. Wiktorem Jaśkiewiczem, dyrektorem Instytutu Administracji i Zarządzania UAM.

Prawo pracy jest tym działem prawa, z którym styka się dosłownie na co dzień przeważająca część obywateli, zatrudnionych w przedsiębiorstwach, urzędach i zakładach. Prawo to jest niezmiernie ważnym instrumentem polityki społecznej i gospodarczej — przecież w ramach stosunków pracy jest wytworzana prawie cała masa towarowa o charakterze przemysłowym, znaczna część produkcji rolnej oraz usług. To prawo pracy jest regulatorem społecznego podziału pracy i dochodu narodowego w części przeznaczonych na konsumpcję indywidualną. Spełnia ono również funkcję ochronną, przede wszystkim w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz macierzyństwa, pracy kobiet i młodocianych.

Kiedy zespół poznańskich autorów przystąpił do pracy nad „Studiami”?

— Jeszcze przed uchwaleniem ustawy o kodeksie odbyła się w pierwszym kwartale ubiegłego roku w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza sesja naukowa poświęcona problematyce projektu prawa pracy, a gdy w miejsce kilkudziesięciu aktów normatywnych obojętnych do końca 1974 r., weszła 1 stycznia bieżącego roku podstawowa dla prawa pracy ustawa, rozpoczęliśmy nasze stałe dyskusje nad tematami, które złożyły się potem na „Studia nad kodeksem pracy”. Na tych nieomal cotygodniowych spotkaniach pracowników naukowych Zakładu Prawa Pracy i Zakładu Prawa Gospodarczego współautorzy „Studiów” referowali tezy swoich rozpraw.

„Studia” są pierwszym w Polsce opracowaniem węższych zagadnień kodeksu pracy...

— Tak, jeżeli nie liczyć poprzedniej publikacji przeznaczonej do użytku służbowego, a wydanej jako 7 zeszyt „Studiów i materiałów” w roku 1974. Tamto opracowanie jednak nie uwzględniało zarządzeń wykonawczych, co z kolei znalazło miejsce w naszych „Studiach nad kodeksem pracy”. Warto tu dodać, że pięciu współautorów — to absolwenci studium doktorskiego prawa pracy z lat 1970—73.

Jakie zagadnienia zostały omówione przez poznańskich autorów?

— Trudno oczekiwać, aby w tak krótkim czasie, jaki dzieli nas od momentu wejścia w życie ustawy, wszystkie problemy kodeksu pracy zostały omówione wyczerpująco, ale wiele z nich znalazło się w „Studiach”. Andrzej Chobot zajmuje się analizą obowiązków pracowniczych i środków prawnych zapewnianych ich wykonaniu, Urszula Jackowiak omawia podstawowe zagadnienia prawne ochrony pracy, Andrzej Kijowski — system rozstrzygania sporów pracowniczych i odpowiedzialność za wykroczenia przeciwko przepisom ustawodawstwa pracy, Zdzisław Niedbała — sytuację

prawną pracowników na stanowiskach kierowniczych, Włodzimierz Piotrowski — zawarte umowy o pracę, rozwiązania stosunku pracy i prawo do wynagrodzenia za pracę, Jerzy Strugała — uprawnienia kierownicze podmiotu zatrudniającego, Zbigniew Sypniewski — charakter prawny stosunków pracy na podstawie miarowania, Bogdan Trepiński — świadczenia zakładu na rzecz pracowników, a ja — zagadnienia ogólne kodeksu pracy.

Czemu zawdzięczamy tak szybką edycję „Studiów” dzięki temu wyjście naprzeciw potrzebom społecznym w dziedzinie popularyzacji problematyki prawa pracy?

— „Studia nad kodeks pracy” stanowią wielogłos dyskusji naukowej na ten temat i w zamysle autorów mają pełnić także rolę książek pomocniczych w dydaktyce uniwersyteckiej oraz w pracy szkoleniowej w środowiskach pracowniczych, a zamierzeniem naszym od samego początku interesowały się władze uniwersyteckie, zaś główna zasługa, tym, że mogliśmy je szybko zrealizować, leży w działaniach Wydawnictwa Naukowego im. A. Mickiewicza, które natychmiast umieściło naszą pozycję w planie wydawniczym i niespotykanym jak na nasze warunki tempie opublikował ją, nadając jej przejrzystą formę edyorską.

Wiadomo, że większe opracowania o charakterze monograficznym czy podręcznikowym wymagają dłuższego czasu. Czy możemy spodziewać się w przyszłości kontynuowania pracy, podjętej przez pana profesora?

— Tak. Wraz z profesorem Jackowiakiem z Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruni i docentem Piotrowskim UAM, przygotowujemy nową pozycję: podręcznik prawa pracy, który ukaże się prawdopodobnie w drugiej połowie roku przyszłego, nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego.

Rozmawiał:

WOJCIECH STASZEWSKI

państwa. W perspektywie jest także budowa lokomotywni oraz myjni wagonów. Obie te inwestycje, wartości kilkuset milionów złotych, wykonane mają być do 1980 roku. Istnieją jednak spore trudności ze znalezieniem wykonawcy. Współpracujące od lat z koleją Łukowskie Przedsiębiorstwo Budowlane już nie istnieje, zostało po reorganizacji administracji terenowej wchłonięte przez inne przedsiębiorstwo, z którym od nowa prze-

Małaszewicze dyrektor Adamiak gościł w Brześciu, gdzie uzgadniał przeładunek wagonów oraz omawiał „portowe” aktualne kłopoty. Ta ścisła współpraca na linii Małaszewicze — Brześć umożliwia nam terminowe wykonanie zadań i rytmiczną pracę stacji.

Bardzo pomyślnie układa się także współpraca z NRD. Właściwie to wszystkie plany operatywne uzgadniane są w trakcie trójstronnych porozu-

prze wszystkim przeładunek zboża oraz bawełny. Mogą one bowiem odbywać podróż tylko w wyselekcjonowanych, czystych i szczelnych wagonach. Trzeba wielokrotnie przetaczać pociągi, by w końcu zestaw odpowiedni skład wagonów. Sporo wysiłku wymaga także transport samochodów, które są głównie przewożone ZSRR do NRD. Trzeba się nimi obchodzić jak z przyszłowiowym jakiem, a ponadto ich transport zajmuje dużą powierzchnię pociągu.

Prace przeładunkowe nie mały w stu procentach są zmechanizowane, mimo to prace na stacji nie należy do łatwych. Ogromnej uwagi i koncentracji wymaga obsługa wielkich suwnic kontenerowych oraz suwnic wyposażonych w podnośniki elektromagnetyczne i urządzenia chwytakowe. Podnośnik elektromagnetyczny jednorazowo przenosi z jednego wagonu na drugi ponad 800 kg metali.

Ruda lub węgiel przeładowywane są wprost z wagonu na wagon, rzadko ładunek wdrękuje na plac składowy. Wszystkie operacje odbywają się bardzo sprawnie i szybko. Tu nikt nie czeka na dyspozycję z „góry”, brygady obsługujące pociągi działają jak odpowiednio zaprogramowane automaty. Każdy wie, że nieplanowo, nadmierny postój pociągu powoduje zakłócenia w ogólnym rytmie pracy stacji, a także utrudnia wykonanie zadań kolejarzom radzieckim.

STEFAN SOKULSKI

W „suchym porcie” na szlaku wschód-zachód

ba uzgadniać wszystkie plany i terminy.

Problemem na dziś jest ciągle niedostateczna ilość wagonów. Niemal kłopot sprawia fakt, że dysponujemy wagonami małymi, podczas gdy kolejarze radziecy podstawiają zazwyczaj pociągi złożone z dużych wagonów. Bywa, że ładunek z jednego wagonu radzieckiego z ledwością mieści się na naszych trzech wagonach. Niewątpliwie koniecznym rozwiązaniem jest włączanie do składów wagonów dużych, np. 100-tonowych, i wyposażenie pociągów w automatykę łączników. Taki sprzęt to tutaj dopiero przyszłość, obecnie możemy jedynie pozazdrościć radzieckim kolejarzom.

TRÓJSTRONNE UZGODNIENIA

Współpraca z partnerem radzieckim układa się bardzo dobrze. Tuż przed wizytą w

mał. Jest to konieczne zważywszy, że Małaszewicze stanowią także ważny punkt tranzytowy. Tu przeładowywane są także towary, które wystanę zostały z USA czy Japonii, a następnie szlakiem transsberyjskim trafiają za granicę radziecko-polską. Z Małaszewicz wędrują one do krajów zachodnioeuropejskich.

Z WAGONU NA WAGON

Zadania pięciolatki wykonała baza w Małaszewiczach już w połowie listopada, co na pewno ułatwi start do realizacji kolejnych, trudnych zadań.

W ostatnich miesiącach kończącego się roku nadechodzą do Małaszewicz ze Związku Radzieckiego — ruda, zboża, ziarna sonecznika i bawełna, wysyłamy stąd węgiel i drobnicę. Dużo uwagi wymaga

Wartość czasu

Mówi się, że czas ma wartość bezcenną. Nie jest to ściśle. Wartość czasu, zwłaszcza zaś czasu pracy, jest wymierna, ba — jest co najmniej wyższa. Każdego dnia nasz przemysł i gospodarka wytwarza wyroby za kilka miliardów złotych, a jego produkcja stale rośnie. W ciągu godziny liczy się ona w setki milionów zł. A co to jest godzina? Drobne przerwy w produkcji, papieros, rozmowa z kolegą — i już nabiera się minut. Minut bezpowrotnie straconych, jeśli do tego dodamy bez wątpienia nadmierną absencję części załóg, to ilość czasu nieprzepracowanego znacznie wzrośnie.

Problemy wykorzystania czasu pracy i podniesienia dyscypliny rozpatrywano właśnie 12 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR. Ich naciąganie staje się tym większe, że w sytuacji rysującego się deficytu kadr nie można sobie pozwolić na sięganie do rezerwy typu zatrudnieniowego, omijając nawet ekonomiczną nieracjonalność takiego postępowania. Konieczne jest zatem odjęcie energicznych działań a rzecz lepsze wykorzystanie dnia roboczego i podniesienie na wyższy poziom dyscypliny pracy.

Jak wynika z dokonanej analizy, liczba godzin nieprzepracowanych (bez urlopów) w przeliczeniu na 1 zatrudnionego w przemyśle kluczowym, była w I półroczu br. o ponad 10 proc. większa niż przed rokiem i wynosiła przeszło 105. Oznacza to, że ponieśliśmy poważne szkody nie tylko materialne, ale i społeczne: z przemyśłu nie dotarła do handlu część poszukiwanych, a przednio planowanych wyrobów, na poszczególnych odcinach przyhamowany został proces poprawy zaopatrzenia w surowce, szereg zakładów odczuł dodatkowe trudności, spowodowane niepełnymi dostawami zespołów kooperacyjnych czy surowców.

Charakterystyczne, że w omawianym okresie zwiększyła się zarówno nieobecność nieusprawiedliwiona (o 3,6 proc.), jak i chorobowa (aż o 4 proc.), mimo, że przecież nie notowaliśmy żadnych poważniejszych epidemii, a powszechnie wiadomo, iż stan zdrowia naszego społeczeństwa jest coraz lepszy. Miejsmy zatem do czynienia z nadużywaniem uprawnień do wzięcia urlopu, tytułu ubezpieczenia społecznego.

Od sierpnia br. obserwujemy pewną poprawę w tej dziedzinie, niemniej w pierwszych miesiącach tego roku liczba godzin opuszczonych w pracy była jeszcze o 7,5 proc. wyższa niż rok temu.

Dla przeciwdziałania tym niekorzystnym zjawiskom,

przeprowadzono niedawno we wszystkich przedsiębiorstwach gruntowną analizę stanu dyscypliny, ustalono wielkość strat czasu pracy i główne przyczyny ich powstawania. Na tej podstawie przygotowano odpowiednie programy, zmierzające do możliwie pełnego wykorzystania dnia roboczego. Dodajmy, że do akcji tej włączył się aktywnie partyjny i związkowy oraz najlepsze zespoły robotnicze. Przyczyniło się to do wytworzenia dobrego, twórczego klimatu, sprzyjającego wzrostowi poczucia odpowiedzialności za gospodarkę — w najszerszym pojęciu tego słowa. Wskazując na wszelkie słabe ogniska w działalności zakładu, piętnowano zarazem postawy tych, którzy chcieliby najniższym wysiłkiem otrzymywać jak najwięcej, wykorzystując jakiegokolwiek pretekstu po to, by opuścić na jakiś czas swoje stanowisko robocze.

Oprócz liberalizmu niektórych kierowników w stosunku do osób zaniedbujących się w pracy, wymienia się w przeprowadzonych badaniach także inne przyczyny strat w produkcji. Należą do nich m. in. wadliwa nieraz organizacja i brak elementarnego ładu i porządku w przedsiębiorstwie, zakłócenia w zaopatrzeniu materiałowym, w kooperacji i funkcjonowaniu transportu, opóźnienia środków komunikacji, dowożących pracowników, wreszcie — co również nie pozostaje bez znaczenia — niedostosowanie do potrzeb godzin pracy wielu placówek usługowych. Konkretne wnioski są zawarte w sporządzonych programach zakładowych. Chodzi teraz o to, aby zostały szybko i sprawnie wcielone w życie.

Wobec tego jednak, że szeregi postulatów wykracza poza ramy określonego przedsięwzięcia, niezbędne jest zaangażowanie się w rozwią-

nie tych problemów innych jednostek, jak choćby własnej organizacji usługowych: PKP, PKS, przychodni zdrowia itd. Koordynacja wszystkich przedsięwzięć leży więc w rękach władz wojewódzkich. Jest to dla nich zadanie podstawowe. Pierwsze rezultaty powinny być widoczne już w najbliższych tygodniach, a pełne tego skutki musimy odczuć w nadchodzącym roku. Radikalnej poprawy wykorzystania czasu pracy wymagają bowiem rosnące plany rozwoju przemysłu i budownictwa, wzbogacenia zaopatrzenia rynku, wzrostu efektywności gospodarki, podarowania przy znacznie mniejszym, niż w tym 5-leciu przyroście liczby nowych roczników w wieku produkcyjnym.

Na Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Katowicach I sekretarz KC, Edward Giersek powiedział m. in., że w najbliższym 5-leciu potrzebne jest nam przyspieszenie oparte o nowoczesną organizację, wyższe kwalifikacje i wyższą świadomość ludzi pracy. Założę sobie pracę, dającą poczucie ładu, celowości, szacunku, a straty, powodowane nierytmicznością, zakłóceniami w organizacji cyklu produkcyjnego, są w dalszym ciągu bardzo duże. Nic tak nie demobilizuje — oświadczył dalej E. Giersek — jak nawoływanie do zwiększania wydajności przy występujących równocześnie przeszkodach, wynikających często ze zwykłej nieudolności, indolencji, braku odpowiedzialności.

Likwidacja takich zjawisk — jak podkreślono na środowym posiedzeniu Biura Politycznego — jest zadaniem równie istotnym i pilnym, jak po lepszenie dyscypliny pracy w ogóle: w każdym zakładzie i na każdym stanowisku roboczym. Czas nie czeka, a odpowiednio jego wykorzystanie może stać się naszym wielkim sprzymierzeńcem. (PAP)

„Lato OHP-75”

Udany sprawdzian ofiarności młodych

12 bm. w Warszawie podsumowano wyniki tegorocznej akcji letniej w Ochotniczych Hufcach Pracy, w której uczestniczyło około 190 000 dziewcząt i chłopców — uczniów szkół zawodowych i średnich oraz studentów. Akcja letnia w OHP była świadectwem ofiarności i inicjatywy młodzi, a także sprawdzianem dla wielu przedsięwzięć, zwłaszcza w budownictwie, rolnictwie i komunikacji, a także dla tysięcy nauczycieli i studentów — organizujących pracę hufców.

Pucharami, nagrodami i dyplomami uhonorowano najlepszych hufców, najlepszych junaków i najbardziej aktywnych organizatorów akcji letniej. W trwającym przez całe wakacje ogólnopolskim współzawodnictwie hufców — najlepszym w działalności pozaprodukcyjnej i ideowo-wychowawczej okazał się hufiec pracujący w nadleśnictwie Bordo, woj. wrocławskie, grupujący uczniów Liceum Ekonomicznego nr 1 z Wrocławia. Oni też otrzymali puchar Rady Głównej FSZMP. Najlepsze wyniki produkcyjne osiągnęli junacy z Zasadniczej Szkoły Górniczej w kopalni Sośnica-Gliwice. Kilku z nich otrzymało nagrody Ministra Oświaty i Wychowania.

W śróde odbyły się również w Warszawie spotkania najlepszych uczestników akcji letniej OHP z przedstawicielami kierownictwa resortów gospodarczych: budownictwa i materiałów budowlanych, rolnictwa, administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, leśnictwa, komunikacji. Podczas spotkań wręczono nagrody przedstawicielom hufców, które wykazały najwięcej inicjatywy w realizacji zadań produkcyjnych.

Podczas podsumowania dorobku tegorocznej akcji letniej poinformowano o planach zatrudnienia ponad czteremilionowej rzeszy młodzieży w przyszłorocznych hufcach wakacyjnych. (PAP)

SPORT-SPORT

Z kim ma trenować Tadeusz Piguła?

Tadeusz Piguła — szablista Zagłębia Konin jest bezwzględnie najlepszym sportowcem swojego województwa i najlepszym szermierzem Wielkopolski. W bieżącym roku zanołował kilka udanych występów w najważniejszych imprezach międzynarodowych, startował również na mistrzostwach świata, na których był jednym z silniejszych punktów naszej reprezentacji w turnieju drużynowym.

Piguła ma spore szanse znaleźć się w ekipie na Igrzyska Olimpijskie w Montrealu. Drużyna narodowa startująca w tej imprezie prawdopodobnie wywalczy punktowane miejsce, a być może nawet olimpijski medal. Jest więc o co walczyć, i zdaje sobie z tego sprawę zainteresowany zawodnik.

Aby reprezentować dzisiaj dobrą klasę międzynarodową nie wystarczy trenować raz dziennie. Piguła o tym wie i przychodzi na sale przed i po południu. Cóż z tego, jeżeli jego trening nie jest w pełni wartościowy. W godzinach popołudniowych bowiem szablista Zagłębia trenuje sam. Kto zna specyfikę tego sportu, ten wie, że trening w tej dyscyplinie polega w głównej mierze na powtarzaniu elementów walki szermierczej wspólnie z partnerem.

Rozumiemy, że o sparringpartnerów dla Piguły o tej porze będzie trudno, bowiem jego koledy klubowi to młodzież szkolna. Trudno nam natomiast uwierzyć, aby rzeczniemu zawodnikowi było zapewnienie Pigule obecności jego trenera wychowawcy — Zenona Ryszewskiego. Sądymy, że władze sportowe miasta i klubu rozwiązałyby ten problem. Powinno im bowiem zależeć na posiadaniu w swoim gronie olimpijczyka. (wł)

x dalekopisem

W hali Baildonu w Katowicach rozpoczął się 12 bm. tradycyjny VII z kolei turniej w piłce ręcznej kobiet o „Puchar Śląska”. Biorą w nim udział reprezentacje: Rumunii, Czechosłowacji, Szwecji oraz dwie drużyny polskie. W pierwszym dniu rozgrywek Rumunia pokonała Polskę II 15:9 (7:5) a Polska I wygrała z Czechosłowacją 18:17 (13:10).

We wtorek w Warszawie odbył się mecz i ligi europejskiej tenisa stołowego między reprezentacjami Polski i ZSRR, zdecydowane zwycięstwo 6:1 odnieśli goście.

W eliminacyjnym meczu piłkarskich Mistrzostw Europy (grupa VI) ZSRR pokonał 12 bm. Szwajcarię 4:1 (2:1). Tym zwycięstwem piłkarze Związku Radzieckiego zapewnił sobie już pierwsze miejsce w grupie, a tym samym awans do ćwierćfinałów Mistrzostw Europy.

W eliminacyjnym meczu piłkarskich Mistrzostw Europy (grupa I) Portugalia zremisowała w Portu z CSRS 1:1 (1:1).

W Hawanie zakończył się tradycyjny „Turniej Przyjaźni” młodych piłkarzy ręcznych. Duży sukces odniosła polska drużyna, zajmując w ostatecznej klasyfikacji drugie miejsce. Polacy byli rewerencją hawajskiego turnieju. Przegrali tylko jeden mecz z reprezentacją NRD, która zajęła pierwsze miejsce.

Ukazujące się w Los Angeles fachowe pismo sportu pływackiego „Swimming World” ogłosiło swą doroczną listę najlepszych pływaczek i pływaków.

Wśród kobiet „pływaczką roku” została reprezentantka NRD Kornelia Ender, która triumfowała w tej klasyfikacji po raz pierwszy przed dwoma laty. Wśród mężczyzn tytuł „pływaka roku” przyznano trzykrotnemu mistrzowi świata, Amerykaninowi Timowi Shawowi.

W zaległym spotkaniu ekstraklas koszykarzy Resovia Rzeszów pokonała Wisłę Kraków 93:84 (50:43).

Turystyka motorowa

Kontynuować dotychczasowe osiągnięcia

Gdy w 1950 roku, z połączenia Polskiego Towarzystwa Turystyki i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, powstało Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, rodzima motoryzacja pozostawała jeszcze w powinkach. I choć przy organizacji zrzeszającej turystów różnych maści tworzone rozmaite sekcje specjalistyczne, brakowało wśród nich klubów motorowych.

Zaczęły one powstawać dopiero pod koniec 1954 roku. Wtedy w Poznaniu utworzono pierwsze sekcje motorowe: przy Zakładach „H. Cegielski” oraz przy oddziałach PTTK — poznańskim i międzyuczelnianym. Z czasem jednak i ta dziedzina zaczęła zdobywać zwolenników, rozdzieliły się nowe pomysły, inicjatywy, powstawały nowe kluby i sekcje. Działło się tak m. in. dlatego, że w lipcu 1955 roku, przy Zarządzie Okręgu PTTK, powstała bardzo prężna Okręgowa Komisja Turystyki Motorowej.

Od początku istnienia OKTM stała się ona ważnym ogniwem w całym kraju. Nie od razu się udało. Najpierw poznańska OKTM zajmowała dalsze miejsca w czołówce. Dopiero w 1969 roku uzyskała we współzawodnictwie krajowym I lokatę. I nie oddała już tego miejsca do reorganizacji, to jest do momentu powołania wojewódzkiej komisji TM, co było związane z reorganizacją administracji kraju.

Ponieważ wielu działaczy dotychczasowej OKTM oraz klubów i sekcji znalazło się w nowych województwach, a zarem w tym roku przypadło 20-lecie dawnego OKTM, w salach poznańskiego Pałacu Działyńskich urządzono spotkanie dawnego aktywu. Stało się ono nie tylko podsumowaniem znacznego dorobku komisji. Także wyrażono na nim podziękowanie wypróbowanym działaczom, uhonorowano zasługi ca-

łej Okręgowej Komisji. Wrecono więc aktywowi złote i srebrne odznaki PTTK, przyznane przez ZG tej organizacji oraz wiele innych wyróżnień i dyplomów. Sama OKTM otrzymała najwyższe wyróżnienie w turystyce motorowej — plaketę Złotą Odznakę Polskiej Federacji Campingu. Ta ostatnia została wręczona na specjalnym Plenum Komisji Motorowej ZG PTTK, które także odbyło się w Poznaniu.

20-letni dorobek dawnego OKTM, to m. in. 450 rozmaitych rajdów, zdobycie przez uczestników imprez rozlicznych odznak i wyróżnień. Komisja miała na swoim koncie sporo inicjatyw i pomysłów, które stawały się wzorem dla podobnych komórek PTTK w kraju.

Obecnie, przy zreformowanej Wojewódzkiej Komisji Turystyki Motorowej działa tylko osiem klubów, z tej liczby sześć w Poznaniu. Reszta pozostała w nowych województwach. Rzecz w tym, by te nowe komisje kontynuowały tradycje i sukcesy poprzednio pracujące. Nic nie stoi na przeszkodzie, by organizować nowe kluby, by występować kolejnymi, cennymi inicjatywami. W obliczu wzrostu popularności motoryzacji krajowej osiągnięć może bez przeszkód wznosić się dalej w górę, by i w tej dziedzinie turystyki Wielkopolska pozostała regionem produkującym. (c)

Maksymalnie przyspieszyć skup płodów rolnych

Najbliższy okres trzeba w pełni wykorzystać na maksymalne przyspieszenie skupu płodów rolnych, a zwłaszcza zbóż. Są ku temu sprzyjające warunki. Rolnicy mają już poza sobą najważniejsze jesienne roboty polowe. We wszystkich województwach i gminach, podejmuje się więc różnorodne przedsięwzięcia, zmierzające m. in. do przyspieszenia omłotów i zakończenia skupu zbóż najpóźniej do końca I dekady grudnia br.

Wielu rolników całych wsi i gmin podejmuje zobowiązania nie tylko wykonania planowanych dostaw, ale przekroczenia ich jeszcze przed VII Zjazdem partii. Inicjatywy ta-

kie godne są naśladowania. Zwiększenie dostaw płodów rolnych jest bowiem niezbędne dla właściwego i rytmicznego zaopatrzenia rynku w produkty żywnościowe oraz rolnictwa w pasze treściwe, które w znacznym stopniu warunkują wzrost dostaw żywności.

Skup zbóż należy maksymalnie usprawnić i zwiększyć przede wszystkim w województwach: krakowskim, tarnowskim, radomskim i białostockim, gdzie dostawy są najniższe zaawansowane. Również w wielu innych rejonach kraju istnieją duże dysproporcje w realizacji planów skupu między gminami, wsiami i poszczególnymi gospodarstwami. M. in. w woj. lubelskim różnice takie notuje się w gminach sąsiadujących „przez miasteczko”. Np. rolnicy z gmin Nowodwór, Uleń i Ryki wykonali plan skupu zaledwie w kilkunastu procentach, a gospodarze z pobliskiej gminy Stężyca — w ponad 66 proc. Są rolnicy, którzy przekroczyli wielkość dostaw zboża przewidzianą w umowach kontraktacyjnych. Należy do nich Maria Balatyn z gminy Piaski, która zakontraktowała 75 kwintal zboża, a dostarczyła około 130 kwintali.

W woj. olsztyńskim — gminy: Szkotowo, Galiny, Pietrzwald i Nidzica dostarczyły do punktów skupu ponad 80 proc. planowanych dostaw zboża, a równocześnie rolnicy z gmin Lidzbark Warmiński, Łukta, Gietrzwałd i Grunwald nie osiągnęli jeszcze półmetka w skupie. W skali tego województwa w pełni wykonały swe zobowiązania w skupie spółdzielnie produkcyjne, kółka rolnicze, a PGR-y dostarczyły już około 94 proc. planowanej ilości zboża. Aby przyspieszyć dostawy zboża z gos-

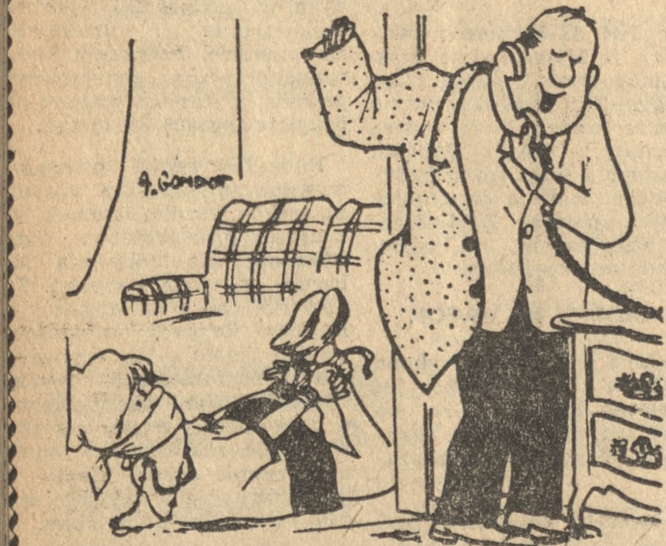
podarstw indywidualnych, naczelnicy gmin oraz prezesi gminnych spółdzielni prowadzą indywidualne rozmowy z rolnikami, stwarzając im równocześnie szereg ułatwień w odbiorze tych płodów.

W woj. poznańskim spółdzielnie produkcyjne wykonują planowe dostawy zbóż z nadwyżką. Bardzo dobrze wywiązały się ze swoich zadań m. in. spółdzielcy z Rokietnicy i Gradowa. Za kilka dni zakończą dostawy zboża również PGR-y. Wśród gospodarstw indywidualnych przodują rolnicy z gminy Mosina, w której wykonano plan skupu w ponad 117 proc. Dostawy zboża kończą również gospodarze z gmin: Dopiewo i Grabowo.

W woj. bydgoskim, gdzie skup zboża zakontraktowanego przebiega sprawnie, wyróżnia się gmina Tuchola. Większość wsi z jej terenu wywiązała się już całkowicie z tegorocznych dostaw zboża. Niektórzy rolnicy jak: Stanisław Na półkowski ze wsi Kiełpino, do starczą znacznie więcej zboża niż wynika z norm przyjętych w umowach kontraktacyjnych. Równocześnie w tej samej wsi — w Kiełpinie — są rolnicy zwlekający z omłotami zboża, tłumacząc to — para dokasne — oczekiwaniem na lepszą pogodę. Czyżby sprzyjała ona tylko wspomnianemu rolnikowi Stanisławowi Napiorkowskiemu?

Na przyspieszenie dostaw zboża w woj. zielonogórskim szczególną uwagę zwrócić powinni rolnicy w gminach: Krzyżkowice, Zielona Góra, Zbąszyń i Wałowice, gdzie plan skupu zrealizowano dopiero w granicach 34—38 proc., podczas gdy w skali całego województwa skupiono już około 75 proc. zbóż. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Z żoną załatwiłem, możecie tasować, zaraz przyjadę.

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa
Oddział Produkcyjny w Rogoźnie — zawiada-
 miają uprzejmie swoich odbiorców energii
 gazowej na terenie miasta Rogoźna, że w
 związku z przeprowadzanymi robotami eks-
 ploatacyjnymi (włączeniowymi) sieci gazowej
 nastąpi przerwa w dopływie energii gazo-
 wej dla całego miasta w nocy z 14/15. XI.
 1975 roku w godzinach od 22—5.
 W związku z powyższym należy pozamykać
 wszystkie przybory gazowe. 6022-K1

5 skreśleń z 49 cyfr —
 to „KOZIOŁKI”.
 GRA NIEZMIENNA
 i SZCZĘŚLIWA!

WYSOKIE WYGRANE
 — SAMOCHÓD
 — NAGRODY!
 5992-K1

Przetargi

Przetargi
 w Tulcach, poczta: 63-004 Tulce, woj. poznań-
 skie — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY — na
sprzedaż SAMOCHODU CIEŻAROWEGO
 marki „LUBLIN”, typ 51, nr silnika 3307529
 nr podwozia 85580, rok produkcji 1975 —
 cena wywoławcza 35.700,— zł.
 Przetarg odbędzie się 14 dnia od daty ukaza-
 nia się ogłoszenia o godz. 10 w siedzibie Stacji
 Hodowli Roślin w Tulcach.
 Samochód oglądać można od dnia ukazania
 się ogłoszenia.
 W przetargu mogą brać udział tylko osoby,
 które złożyły wadium.
 Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
 ławczej należy wpłacać na konto: Bank Gospo-
 darki Żywnościowej O/Sroda Wlkp. nr 6-124
 lub gotówką w kasie Stacji, najpóźniej w
 przeddzień przetargu. 2520-K2

Praca Nauka

Praca Nauka
 Wszelkie krawatów.
 Oferty — „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 30200g.
 Wskazano, przyjmie do-
 stawę z mieszkaniem.
 Oferty — „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 29533g.

Dnia 10 listopada 1975 r. zmarł nasz pracownik
LEONARD GOŁĄBEK
 W Zmarłym żegnamy z żalem sumiennego
 i oddanego dla zakładu kolega.
 Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-
 nego współczucia.
 Pracownicy — Rada Zakładowa — Dyrekcja
 Poznańskich Zakładów Granicznych
 im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu
 Pogrzeb odbędzie się dnia 14 listopada 1975 r.
 o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim. 1263-K3

W dniu 9 listopada 1975 r. zmarła nagle naj-
 droższa matka, siostra, teściowa i babcia
MIECZYSLAWA RAKOWSKA
 z domu Bartkowska
 Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 10.25
 na cmentarzu junikowskim.
 W głębokim smutku pogrążona
 rodzina
 Uprasza się o nieskładanie kondoleń.
 Ul. Retałczaka 26 m. 74. 30400g

Dnia 10 listopada 1975 r. po ciężkich, długich
 cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
 zmarła nasza najdroższa żona, matka, teściowa
 i babcia
ZUZANNA SAWIŃSKA
 z domu Błaszak
 Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14
 na cmentarzu w Strzalkowie.
 W smutku pogrążony
 mąż z rodziną 30488g

Dnia 11 listopada 1975 r. zmarł nasz były dłu-
 gotletni, ceniony pracownik, działacz Ruchu Ro-
 botniczego, Związku Zawodowego, przewodni-
 czący Zakładowego Koła Emerytów i Rencistów
CZESŁAW MAROSZ
 odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-
 dzenia Polski, Brązowym i Złotym Krzyżem Za-
 sługi, Odznaką Zasłużony Działacz ZPPWOiS
 oraz Honorową Odznaką Miasta Poznania.
 Pogrzeb odbędzie się dnia 14 listopada 1975 r.
 o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
 Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
 czucia składają:
 Dyrekcja — KZ PZPR — Rada Zakładowa
 ZPO im. Komuny Paryskiej „Modena”
 w Poznaniu 1258-K3

W dniu 11 listopada 1975 r. zmarł nasz ser-
 deczny kolega i długoletni, ceniony pracownik
ADAM ZERBA
 rencista
 Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
 czucia składają:
 Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
 Przedsiębiorstwa Elektryfikacji
 i Technicznej Obsługi Rolnictwa
 „ELTOR” — Poznań 1254-K3

Na stałe z mieszkaniem
 przyjmę do pracy kultu-
 ralną samotną panią, wiek
 50—60 lat, może być ren-
 cistka. Warunki do omó-
 wienia na miejscu. Adres
 wskazać „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 29853g.

Kupno Sprzedaż

Silniki małej mocy 350 V
 — około 700 obrotów, kupi-
 e. Tel. 67-97-97. 29755g
Tanio sprzedam suknie
 ślubne, welony, ubrania.
 Długa 9. 28423g
Akordeon Weltmeister
 — sprzedam. Oferty „Pra-
 sa”, Grunwaldzka 19 dla
 30109g.

Sprzedam motor SHL 175,
 2 kaski, tylny most do
 Skody, amortyzatory prze-
 dnie z bębni. Olszew-
 ski, Listopadowa 28. 29469g

Samochody

**Sprzedam Syrenę 105, ro-
 cznik 1973, Tel. 67-54-53**
 od godz. 16. 30429g
Sprzedam Syrenę 104, rok
 1970, stan dobry. Poznań,
 Podchorążych 2A, po 15.
 30233g

Sprzedam Wartburga de
 Luxe, r. 1973. Tel. 67-62-35
 godz. 18—21. 29828g

Sprzedam Fiat 125 p —
 1300. rok 1969. Tel. 32-93-45
 po godz. 16. 30289g
Sprzedam VW Seirocco 74.
 Szczecin, tel. 708-53 w go-
 dzinach 7—9 i 15—17. 30119g

**Sprzedam Fiat 1500, prze-
 bieg 45.000 km. Tel. 557-48.**
 30431g

Do Moskwy kupię silnik
 górnolawowy ze
 skrzynią biegów, lub sa-
 mochód na części. Gniez-
 no, Armii Poznań 67.
 29552g

**Sprzedam samochód War-
 sawa Pick-up. Steszew-
 ska 31a. 29523g**

Fiat 1500 rocznik 1971 —
 sprzedam. Poznań, ulica
 Skarbka 18. 29485g

Kupię stary samochód na
 chodzie, do 10.000,— zł.
 Tel. 652-34. 29492g

**Kupię Fiat, rocznik 1973-
 74, lub nową Skodę, wzglę-
 dnie po małym przebiegu.**
 Oferty „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 29533g.

**Sprzedam „Witisa” do re-
 montu lub zamienię na
 inny samochód. Nowa**
 Sól, skrytka 46. 29610g

Lokale

Gorzów! Zamienię M-4 —
 3-pokojowe, nowe budow-
 nictwo z telefonem — na
 mieszkanie w Poznaniu.
 Szczegóły do uzgodnienia.
 Oferty: „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 28552g.

Poszukuję samodzielnego
 pokoju jednoosobowego z
 c. o. i łazienką. Oferty —
 „Prasa”, Grunwaldzka 19
 dla 30255g.

Bydgoszcz! M-3 kwateryn
 kowe (osobne wejście) —
 nowe budownictwo — za-
 mienię na M-3 lub M-4
 kwaterynowe lub spół-
 dzielcze w Poznaniu. O-
 ferty pod adresem: Tutoń,
 Bydgoszcz, ul. Szarych
 Szeregów 13 m. 32. 2413-K2

Samodzielne dwupokojowe
 kwaterynowe, 47 m²,
 nowe budownictwo, przy
 Gospodzie Targowej, par-
 ter, centralne ogrzewanie,
 telefon (może być gara-
 żem) — zamienię na 3-po-
 kojowe lub większe naj-
 chętniej w willi, do dru-
 giego piętra. Oferty „Pra-
 sa”, Grunwaldzka 19 dla
 29577g.

**Zaopiekuję się mieszka-
 niem osoby wyjeżdżają-
 cej. Oferty „Prasa” Grun-
 waldzka 19 dla 29597g.**

**Pomieszczenia na warsz-
 tat poszukuję w woj. Po-
 znań. Oferty „Prasa” —**
 Grunwaldzka 19 dla 29607g

**Małe mieszkanie w Po-
 znań, kupię (lub wy-
 dzierżawię pokój na 5 lat**
 — płatne z góry). Oferty
 „Prasa”, Grunwaldzka 19
 dla 29623g.

Małżeństwo studenckie,
 poszukuje pokoju, mies-
 kania, na rok (członkowie
 spółdzielni). Oferty „Pra-
 sa”, Grunwaldzka 19 dla
 29627g.

Nieruchomości

Sprzedam atrakcyjną —
 komfortową willę jednoro-
 dzinną, z ogrodem, dom-
 kiem gospodarczym. De-
 bieć. Oferty „Prasa” Grun-
 waldzka 19 dla 29569g.

**Kupię działkę rekreacyj-
 ną z letniakiem, okolice**
 Poznania. Oferty „Pra-
 sa”, Grunwaldzka 19 dla
 29567g.

**Kupię pół domu bliźnia-
 czego lub domek jedno-
 rodzinny, ewentualnie nie**
 wykonaną budowę w
 Poznaniu. Oferty z poda-
 niem ceny „Prasa” Grun-
 waldzka 19 dla 29525g.

Sprzedam gospodarstwo z
 zabudowaniami, całość 4,60
 ha, ornej 1,25, reszta jezio-
 ro i las. Od Poznania 25
 km. Adres wskazać „Pra-
 sa”. Grunwaldzka 19 dla
 29584g.

Oddam w dzierżawę na
 przedmieściu Poznania 0,5
 ha sadu — 300 drzew z 100
 brzośkwiniami, przy do-
 mu. Warunki do uzgodnie-
 nia. Adres wskazać „Pra-
 sa”. Grunwaldzka 19 dla
 29595g.

Parcelę 1400 m², na plac
 składowy, warsztat, sprze-
 dam, względnie wydzier-
 żawię. Oferty „Prasa” —
 Grunwaldzka 19 dla 29634g

Kupię ziemię pod uprawę
 warzyw, do 30.000,— zł.
 Oferty — „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 29517g.

**Sprzedam działki Poznań-
 Głównieckie pod budowę**
 domków jednorodzinnych.
 Oferty — „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 29430g.

**Kupię domek jednorod-
 ziny lub połowę bliź-
 niaka z wszelkimi wygo-
 dami w Poznaniu. Oferty:**
 „Prasa”, Grunwaldzka 19
 dla 29596g.

Zguby

Zgubiono oleodruk kulig,
 cerata rulon, zwrot wyn-
 nagrodzić. Spółdzielnia In-
 walidów Jedność, Chudo-
 by 24. 30255g

**Zgubiono prawo jazdy sa-
 mochodowe i motocyklo-
 we, na nazwisko Jerzy**
 Kubiak, Kruczynek, pocz-
 ta Chocicza, woj. poznań-
 skie. 29562g

UWAGA —
MIESZKAŃCY OGNIKA!

— ZAPRASZAMY
 do sklepu kwiaciarskiego WSOP nr 165
 — w godz. 10 — 18
 Pawilon Handlowy „Ognik”
 przy ulicy Bułgarskiej.

UWAGA —
MIESZKAŃCY OSIEDLA LECHA!

— W świeże warzywa i owoce prosimy
 zaopatrywać się w nowo otwartym
 sklepie WSOP nr 66 — blok 51 A.
 — ZAPRASZAMY w godz. 9—17.

5959-K1

Różne

**Koldry z pierzyn przera-
 biam. Poznań, ul. Kwia-
 towa 8. 27792g**

Wypożyczanie eleganckiej
 garderoby ślubnej. Po-
 znań, Paderewskiego 1.
 29073g

Samotna, uczciwa, lat 53
 — zaopiekuję się starszą
 osobą. Oferty „Prasa” —
 Grunwaldzka 19 dla 29455g

**Przystąpię do spółki z go-
 tówką. Oferty „Prasa”**
 Grunwaldzka 19 dla 29486g

**Wypożyczalnia najmod-
 niejszych sukien ślub-
 nych, wieczorowych, we-
 lonów, nakryć do chrztu.**
 Mickiewicza 20. 26916g

Układanie parkietów, bez
 pyłowe cyklinowanie, rów-
 nież malowanie podłóg z
 lakierowaniem — poleca
 Warsztat Usługowy W. Mi-
 siurewicz, tel. 67-46-28. 30545g

Wypożyczam zagraniczne
 suknie ślubne, kolorowe,
 wieczorowe, nakrycia do
 chrztu. Szewska 20. 27241g

**Poszukuję garażu w okoli-
 cy ulic Rybaki, Łąko-
 wa. Adres: ul. Kwiatowa**
 10 m. 16a. 29572g

**Posiadam materiały — wy-
 konuję roboty budowla-
 ne. Zgłoszenia listowne:**
 Pobiedziska, Odnowiciela
 3 m. 5. 29620g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
 8 listopada 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 62, naj-
 droższy, ukochany mąż i tatuś, śp.

dr farm. JÓZEF SZLANGA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.55
 na cmentarzu junikowskim.

Zona z synami

30417g

† Dnia 11 listopada 1975 r. zmarła po krótkiej
 ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza
 i najlepsza matka, babcia i prababcia, przeży-
 wszy lat 78, śp.

MARIA NOWAK

z domu Tkaczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 listopada 1975 r.
 o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Cienista 9 a.

30492g

† W dniu 11 listopada 1975 r. odeszła od nas
 ukochana matka, teściowa, babcia i prabab-
 cia, przeżywszy lat 77, śp.

STANISŁAWA WALKIEWICZ

z domu Giełnik

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.40
 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Rutkowskiego 11 m. 1.

30419g

† W dniu 11 listopada 1975 r. zmarł po cięż-
 kich cierpieniach, przeżywszy 20 lat, nasz
 najukochańszy syn, brat i wnuk

PRZEMYSŁAW BUDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11.55
 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Staszica 18 m. 6.

30424g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
 11 listopada 1975 r. zmarł, namaszczony Ole-
 jami św., nasz najdroższy mąż, tatuś, teść
 i dziadek, śp.

ADAM ZERBA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30
 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Roosevelta 6/7 m. 4.

30454g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w
 dniu 11 listopada 1975 r. zmarł w Bogu nasz
 ukochany mąż, ojciec, teść i dziadziś, śp.

BOGDAN GRABARKIEWICZ

Nabożeństwo żałobne przy trumnie odprowi-
 dzone zostanie w piątek, dnia 14 listopada 1975 r.
 o godz. 12 w kaplicy św. Barbary na cmentarzu
 żyjeckim.

Pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu na Miłosto-
 wie.

Odjazd autobusu sprzed kaplicy św. Barbary
 o godzinie 13.

Pogrążona w bólu
żona z dziećmi i rodziną

Ul. Cienista 5.

30474g



TEATRY

OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina uśmiechu”
POLSKI — g. 15.30, 19 „Wesele”
NOWY — g. 19 „Oni”
LALKI I AKTORA — (Scena Marnie) — g. 10 i 17 „Tygrysek”

KINA

KDF MUZA — g. 10 — s. zamkn.
g. 12, 14, 16, 18 „Nieznajomy przygody Włochów w Rosji” (radz. b.o.)
KDF PALACOWE — g. 15.30, 17.30, 20 „Wawóz zapomnianych baśni” (radz. b.o.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Nieznajomy przygody Włochów w Rosji” (radz. b.o.)
BALTYK — g. 9.45, 12.30, 15.15, 18, 20.30 „Noce i dnie” cz. I (pol. 15.1.)
GONG — g. 10, 12.15, 20 „Peppino podbija Amerykę” (wi. 15.1.), g. 16, 18 „Nieszczęścia Alfreda” (fr. b.o.)
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Orzeł” (pol. b.o.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Dzieje grzechu” (pol. 15.1.), g. 20.15 „Sprawa sumienia” (wi. 15.1.)
KOSMOS — g. 17.30 MDK „Kłaps” s. zamkn., g. 19 „Czeskie artysty” (fr. 15.1.)
MALTA — g. 19 s. zamkn. DKF. MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Synowie szeryfa” (USA 15.1.)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Westerplatte” (pol. b.o.)
RIALTO — g. 9 — s. zamkn., g. 14 „Był sobie głąb” (fr.-wi. 15.1.), g. 11.30 „Noce i dnie” cz. II (pol. 15.1.), g. 16.45 — cz. I i II.
RUSALKI (Szwedzki) — g. 15, 17, 19.30 „Synowie szeryfa” (USA 15.1.)
SCALA — g. 16.30, 19 „Wielki Gatsby” (USA 15.1.)
TECZA — g. 17, 19 „Niespokojne morze” (radz. b.o.)
WARTA — g. 10, 16 „Tomcio Puch” (fr. b.o.), g. 12, 14, 18, 20 „Doktor Judym” (pol. 15.1.)
WCZASOWICZ (Puszczkowie) — g. 16, 18 „Trzęsienie ziemi i przez ogień” (radz. 15.1.)
WILDA — g. 9 „Nieznajomy przygody Włochów w Rosji” (radz. b.o.), g. 12.30, 15 „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15.1.), g. 17.30, 20.15 „Noce i dnie” cz. II (pol. 15.1.)
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Wykryć szpiega” (radz. b.o.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Kat padania” (radz. 15.1.)
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wykopalska Pompei”
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-16.

DZURRY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 29 — tel. 66-00-60; nagłe zachorowania w domu i ośrodki lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 13, tel. 722-24; ul. Urocy 18, tel. 592-30. Podstacja Położn.-Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Szwarcz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 969.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 1, dyżurni: lekarz psychiatryczny, psycholog, poradni prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i w zakresie służby zdrowia — tel. 980.
Antelki tylko dyżurny nocne: Dąbrowskiego 149, Dzierżewskiego 349, Główna 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowacka, Starolec ka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.10 Mel. nasyconych przyjaźni; 8.35 Bydgoskie konc. rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (język polski) „Pierścienie królowej”; 9.25 Europejskie piosenki i tańce ludowe; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Koniec akcji Arka” — fragment 6 pow.; 10.40 Koncert z gwiazd — „Wild Bill” Davison z zespołu Big City Band; 11.05 Nie tylko dla kierowców: 11.12 Mosaika polskich melodii; 11.35 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.25 Olsztyn na muzycznej antenie; 13 Mel. kurpiowskie; 13.15 Dom i my; 13.30 Katalóg wydawnictw; 13.35 Śpiewa Krystyna Szostek-Radkowska; 14 Sport to zdrowie; 14.05 „Człowiek i środowisko” Rola organizacji społ. w ochronie środowiska — gawęda; 14.10 Spotkanie z folklorem; 14.35 Rymy nastolatków; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muza na wolnej przestrzeni; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Studio Jazzowe PR; 17 Radiokurier; 17.20 Przeboje młodych; 17.40 Radio Roma prezentuje; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Twórcy polskiej piosenki — Marek Sarti; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 NURT — Stosunek między polityką a ekonomią w procesie budownictwa socjalistycznego; 20.25 75 lat muzyki naszego społeczeństwa; 21.15 Kanc. żywe; 22.20 Śpiewa Gary Clitter; 22.30 „Uczni z aneekdoty” — George Stephenson; 22.45 Mini recital Bogdana Paprockiego; 23.10

Sygnalizacja świetlna w ruchu miejskim

W Poznaniu działają obecnie 42 obiekty sygnalizacyjne, których gospodarzem jest Zarząd Dróg i Mostów, co przy wielkości krajowej — około 600 — stanowi znaczny procent.

W przyszłym roku planuje się zainstalowanie dalszych punktów sygnalizacyjnych, na 8 skrzyżowaniach, m. in.: na bardzo uciążliwym: Czerwonej Armii — Marchlewskiego — Stalingradzka. Zamierzania idą w kierunku wprowadzenia komputerowego sterowania ruchem, skoordynowanego w danym rejonie.

Aby jednak sygnalizacja świetlna należycie spełniała swoje zadanie, istnieje potrzeba tworzenia tras obrzeżnych, które odciążą ruch w centrum miasta. Zachodzi również konieczność przeprowadzenia okresowych badań statystycznych natężenia ruchu, które pozwoliłyby właściwie wymodelować sygnalizację świetlną. Niestety, badań takich, nie przeprowadza się już od dłuższego czasu. Wprawdzie w przyszłym roku ma wejść do eksploatacji specjalny samochód wyposażony w urządzenia kontrolne, niemniej pilną potrzebą jest prowadzenie systematycznych badań statystycznych natężenia ruchu, które są niezbędnym warunkiem prawidłowej organizacji sygnalizacji świetlnej.

Wiele mówi się ostatnio o tzw. systemie ewakuacyjnym. Stanowi on pewne nowum, a polega najogólniej rzecz biorąc na tym, iż w momencie, gdy kończy się jedna faza świetlna, następuje krótka chwila (ewakuacyjna) przeznaczona na opuszczenie jezdni przez pieszych. W tym czasie na skrzyżowaniu jest ogólnoczerwone światło — dla pieszych i samochodów — które uniemożliwia włączenie się do ruchu użytkownikom kolejnej, drugiej fazy. Owa międzyczasa przerwa wprowadzona została po to, aby nie nastąpiła kolizja korzystających z sygnalizacji w następujących po sobie fazach.

Niestety, jak często można obserwować, zarówno kierowcy, jak i piesi, nie respektują ogólnoczerwonych świateł. Jedni, widząc czerwone światło dla drugich, wyciągają stąd

INFORMUJEMY

● Bilety do Opery i teatrów posiadają dla swoich członków Terenowe Organizacje Emerytów przy: ZNTR (ul. Robocza 4), DOKP (ul. Marchlewskiego 142) i przy poznańskim węzle PKP.

ODPOWIADAMY

Pelagia K., ul. Kolskiego. Zbyszek obchodzi imieniny 26 sierpnia. (3090)

Jan Blaszczak z Winograd. — Prosimy o podanie dokładnego adresu. Otrzymałmy wyjaśnienie na Pana list. (3213)

Z wokalistyką na ty: 23.40 Wieczór na serenadzie.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 13, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Aud. public.; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muzyka spod sirzechy — Mazowsze; 9 W. A. Mozart: Divertimento — Trio Es-dur (KV 563) na skrzypce, altówkę i wiolonczelę; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Piaski” fragm. prozy J. Putramenta; 10.20 J. Maksymilian: „A Capriccio” na fortepian i ork.; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VI (historia) „Światło i mrok” — słuch.; 11.35 PKO swój bank — swój doradca; 11.50 Poradnia Rodzina; 13 „O zdrowie człowieka” Dyskusja o różnych aspektach palenia papierosów — ich szkodliwy wpływ na zdrowie; 13.20 G. Baciewicz: Divertimento na ork. smyczkową; 13.35 Nim się książka ukazuje — „Czarodziej z Lizbony” fragm. pow. A. Kaski; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14 Wiecie, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie; 14.35 Dzw. wydanie miesięcznika „Jazz”; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Nowiny i nowinki muzyczne; 16 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.25 Aud. ekonom.; 17.35 Biuletyn muzyczny o konkursie altowiolistów; 17.55 Felieton aktualny; 18.05 Muz. po pracy; 18.40 „Ekonomia na co dzień” — eksport i import — zasady i cele; 19 Z. Krauze — „Folk Music”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 F. Schubert — I Uwertura koncertowa „Włoska”; 19.40 Rep. literacki; 20 Emil Gilels na Festiwalu w Salzburgu 1975 (stereo ogólnopolskie na UKF); 21.50 Horyzonty muzyki; 22.30 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 23 Zespół „Gaudemus” Konserwatorium im. Pomburne w Bukareszcie; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Goście „Jazz Jamboree” — koncert XXI.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,

Zamierzenie łącznościowców:

W Poznaniu podwoić liczbę telefonów

Choć od wynalezienia telefonu upłynęło już 100 lat, a od zainstalowania pierwszego aparatu w Poznaniu — 90, nadal posiadanie „czarodziejskiej skrzynki”, która znacznie ułatwia nam życie, pozostaje dla wielu mieszkańców w sferze marzeń. Rozbudowa poznańskiej sieci telefonicznej prowadzona jest — zwłaszcza w ostatnich latach — w bardzo szybkim tempie jednak w dalszym ciągu popyt znacznie przewyższa podaż. W Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji (powstał po reorganizacji administracji w naszym kraju z połączenia Urzędu Telefonów Miejsowych i Rejonowego Urzędu Telekomunikacji) zalega około 20 000 wniosków o założenie telefonu.

W okręgu poznańskim na 100 mieszkańców przypada 7 telefonów. W samym Poznaniu wskaźnik ten jest nieco wyższy i wynosi 8, natomiast na terenie województwa poznańskiego — 5 telefonów. Jest to trochę powyżej średniej krajowej, ale znacznie mniej niż w wielu krajach europejskich (np. w Szwecji na 100 mieszkańców przypada około 60 telefonów). Warto dodać, iż na koniec października br. stan abonentów telefonicznych wynosił w całym województwie poznańskim 52 049, z tego w Poznaniu 40 620.

Czego mogą mieszkańcy Poznania spodziewać się w najbliższych latach? Obecnie w końcowym opracowaniu znajdują się plany rozwoju poznańskiej sieci telefonicznej w przyszłej pięcioletce. Trudno już powiedzieć, jakie będą ostateczne decyzje władz centralnych, niemniej można już dzisiaj podać, że poznańscy łącznościowcy postawili sobie bardzo ambitne zadanie: podwoić do 1980 roku liczbę telefonów w stolicy województwa.

Trwa odbiór nowej elektronicznej centrali telefonicznej na Winogradach. Zainstalowa

no tam urządzenia systemu francuskiego Citedis, wyprodukowane przez poznańską „Teletre” o pojemności 7500 numerów. Podłączono do tej pory 2100 abonentów, a do końca roku dojdzie tam jeszcze dalszych 400. Jest to pierwszy etap budowy centrali na Winogradach. Drugi przewiduje zainstalowanie dalszych urządzeń o pojemności 7000 numerów telefonicznych.

Przy okazji informacja dla abonentów podłączonych do centrali winogradzkiej, że w najbliższym czasie, po podniesieniu słuchawki, usłyszą oni krótki przerywany sygnał, trwający około 5-6 sekund. Nie należy odkładać słuchawki a cierpliwie czekać na sygnał ciągły. Wówczas można już wykręcać lub wyciskać (jeżeli ktoś posiada aparat z klawiszami zamiast z tarczą) żądany numer.

Do końca 1980 roku nowa centrala (końcowa pojemność 15 000 numerów) wybudowana zostanie w rejonie Dębca, z tym, że pierwszy etap (7500 numerów) ma być zrealizowany w ciągu najbliższych dwóch lat. Ciekawostką może być fakt, iż na czas budowy nowej centrali abonenci z Dębca zostaną podłączeni do centrali na Winogradach. Kolejna poważna inwestycja — centrala na 7500 numerów zlokalizowana zostanie na Nowym Mieście dla potrzeb rozbudowywanych się osiedli mieszkaniowych na Ratajach. Wszystkie nowe centrale będą oparte na systemie elektronicznym Citedis, a wyprodukowane zostaną przez „Teletre”. Ponadto na następnej pięcioletce niektóre pracujące już centrale powiększone zostaną o pewne niewielkie ilości numerów.

Te ambitne zamierzenia poznańskich łącznościowców, o ile uzyskają akceptację resortu, powinny w dość znacznym stopniu poprawić sytuację w samym Poznaniu. Natomiast w terenie główny wysiłek Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji koncentrować się będzie na rozbudowie połączeń telefonicznych i telexowych, przede wszystkim dla nowo utworzonych ogniw administracji państwowej. W tym roku dzięki ogromnemu wysiłkowi ekip monterskich w bardzo krótkim czasie — 4 miesiące zostanie zainstalowanych 786 km torów (jedna para drutów), 20 km nowej linii słupowej i 100 km par kabla. Dzięki temu wszystkie miasta i gmi-

Na sezon zimowy — towary wartości 60 mln złotych

W sklepach sportowych województwa poznańskiego, kaliskiego, kieleckiego, pińskiego i poznańskiego jest już wiele różnorodnych artykułów na sezon zimowy. Klienci interesujący się nimi, ale niechętni kupować, decyduje chyba o tym ogłoszenie, że w sezonie zimowym, w tym czasie, w sklepach, w których znajduje się około 60 milionów złotych. Przewidywane w związku z tym zapotrzebowanie na towary na ogół odpowiadać będzie potrzebom.

W ofercie PHAPIS interesują nas tym razem wyroby nowe i importowane. Spośród krajowych nowości na uwagę zasługują składane sanki dziecięce z oparciem i narciarskie buty wyczynowe San Mani Rolly S i C, a także niekiedy typy wiązań narciarskich. Sanki dziecięce z tworzywa sztucznego „Favorit” oraz „Bob” stanowią najnowszy model producentów sprzętu sportowego z NRD.

Większe od ubiegłorocznych będą dostawy nartosanki, nart biegowych, młodzieżowych, krążków hokejowych ze Związku Radzieckiego, wiązań narciarskich typu „Pionier” (NRD) i „Marker” (RFN), smarów do nart i okularów narciarskich (NRD). Wyroby nowe i importowane w tej branży nie są zbyt kosztowne. Niemniej jednak, jeżeli uzupełnić i poszerzyć dotychczasowe zapotrzebowanie w sporty i turystyczny sprzęt, to mowy. Zgodnie z tradycją stanowią one również podstawę na przedsięwzięciach kulturalnych i masowych handlowych. (gł)

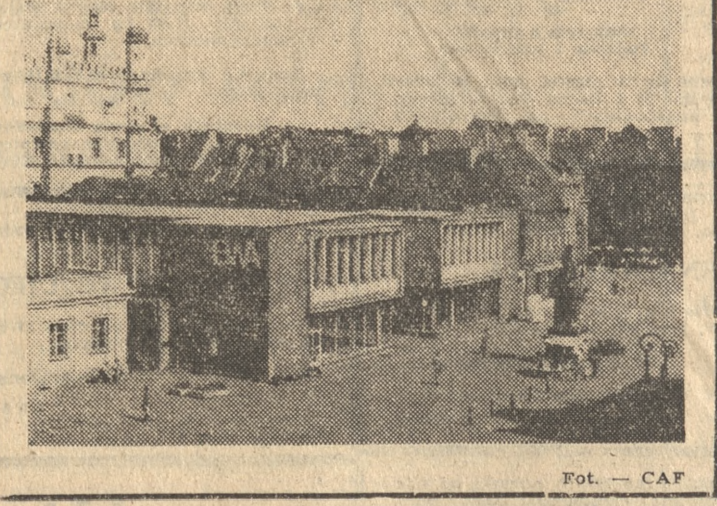
Ogólnopolski konkurs altowiolistów

Od 16 do 22 listopada 1975 r. odbędzie się w Poznaniu Ogólnopolski Konkurs Altowiolistów im. Jana Rakowskiego. Organizatorami Konkursu są Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego oraz Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Poznaniu, przy współpracy Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Urzędu Miejskiego w Poznaniu.

Do udziału w Konkursie zgłosiło się 23 młodych artystów z Gdańska, Katowic, Łodzi, Opoli, Poznania, Warszawy i Wrocławia.

Przyznane będą trzy nagrody: Ministerstwa Kultury i Sztuki, Prezydenta Poznania i Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego. (na)

Na Starym Rynku



Fot. — CAF

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Uprawa roślin — 1. 7 — Fizyczne i chemiczne właściwości gleby; 6.45 — TTR — Hodowla zwierząt — 1. 6 — wpływ żywienia na wzrost i rozwój oraz produktywność zwierząt — (powt.); 9 — Dla szkół: Przysposobienie obronne — kl. VIII — i I lic. — Obrona cywilna; 10 — Dla szkół: Historia — kl. VI — Rzeczpospolita — szlachecka; 10.30 — „Gang” — film fab. prod. włoskiej; 12.30 — Decyzje 15-latków; 13.45 — TTR — Fizyka — 1. 37 — Półprzewodniki; 14.30 — TTR — Uprawa roślin — 1. 46 — Charakterystyka roślin strączkowych; 15.05 — Matematyka w szkole — Prosto podłascian i szcścian; 16.30 — Dzieńnik (kol.); 16.40 — Obiektyw; 17 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem; 18.05 — „Bajka” Uwertura fantastyczna S. Moniuszki; 18.20 — Program public. Sprawy Polaków; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Przypomnijmy, radzimy (kol.); 20.25 — „Jenny” — film fab. prod. ang. (kol.); 21.35 — Pegaz; 22.20 — Dziennik (kol.); 22.35 — Reklama (kol.); 22.40 — Informacyjny magazyn sportowy.

PROGRAM II: 16.15 — Język rosyjski — 1. 7, kurs podstawowy (kol.); 16.50 — „Morskie ognia”; 17.20 — „Portret sztygara” — program public.; 17.45 — „Dokumentacja” — film dok. (kol.); 18.10 — „Aby pustynie zakwitły” — film dok. prod. TV NRD; 18.30 — „YAO” — edc. pt. „Turniej” — film ser. prod. francuskiej (kol.); 19 — „Witajcie”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.15 — Sprawozdanie z międzynarodowego meczu hokeja na lodzie CSRS — ZSR; w przerwie meczu — Informator Turystyczny; 21.40 — „24 godziny” (kol.); 21.50 — Język francuski — powtórzenie 1. 7, kurs I stopnia; 22.25 — Oferty.

W poznańskiej dzielnicy Grunwald

Wśród kombatantów

Przy ul. Chelmońskiego 9 w Poznaniu mieści się siedziba Koła 1B Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Trzy razy w tygodniu przychodzą tutaj kombatanci, aby porozmawiać o swoich sprawach, życzyć sobie osobistą prośbę, zgłosić wniosek lub propozycję...

— Jest nas 350 — mówi prezes koła, Albin Partyka. Gdy przed trzema laty tworzyliśmy nasze koło, za pierwsze zadanie nie postawiliśmy sobie skupienie w naszych szeregach największej liczby kombatantów. I to częściowo nam się udało. Przyjeliśmy 70 nowych członków. To wiele, ale nie zadowoliło nas to w pełni. Wydaje nam się, że jest jeszcze sporo kombatantów znajdujących się poza naszą organizacją. Utworzenie Ministerstwa do Spraw Kombatantów, uregulowanie spraw rentowych, zwiększenie zasiłków dla najbardziej potrzebujących, korzystnie wpłynęło również na nasze poczynania. Zwiększyły się nasze możliwości. Na przykład jeżeli chodzi o uzyskiwanie skierowań na leczenie szpitalne, bądź sanatoryjne, to załatwiamy pozytywnie wszystkie wnioski. W ramach naszych możliwości przydzielamy również zapomogi pieniężne. W roku 1975 z zapomóg organizacji skorzystało 8 członków.

— W klimacie troski o życie kombatantów, o jak najlepszą nad nimi opiekę — mówi drugi prezes Koła, Józef Kalinowski — udało nam się stworzyć warunki do integracji całego naszego środowiska. Coraz rzadziej w rozmowach słyszy określenia — „my z Tobruku”, czy — „my z Berlina”. Zastępuje je obecnie określenie: „jesteśmy kombatantami”. Świadczą o tym zmiany, jakie zaszły w psychice kombatantów. Była to dla nas sprawa ważna, związana z generalnymi założeniami naszej organizacji.

— Moim zdaniem — dorzuca sekretarz koła, Witold Hancman — ważne jest również to, że w naszym środowisku kombatanci mogą wspominać, rozmawiać o sprawach, które ich samych postronnych nie interesują. Stąd też rośnie poczucie więzi i potrzeby znalezienia się w naszym środowisku. Wiele wszystkich elementów składają się na jedno działanie — są one w podejmowaniu inicjatyw społecznych przez wszystkich naszych członków, w spotkaniach z młodzieżą, w działaniu w środowisku, widać również w wynikach pracy zawodowej. W ostatnim zebraniu plenarnym włączyliśmy się do czynów społecznych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR. Zasadzimy drzewa.

Tak więc kombatanka więz z bitewnych — Powstań Wielkopolskiego, z okresu II wojny światowej — walk o utworzenie państwa — łączą nadal ludzi, a ich działania w pokojowych warunkach przynosi wartościowe społeczne rezultaty. (jk)